

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 lipca 2012 r. skierowanym przeciwko M. P. (1), D. Z. wniosła o ustalenie, że nieważna jest umowa darowizny zawarta w dniu 23 marca 2011 r. między S. M. i M. P. (1), która została sporządzona w Ł. przy ul. (...) przez notariusza K. B. za numerem aktu notarialnego Rep. (...) Nr (...), dotyczącej przeniesienia udziału 3/8 części we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew, k. 3-11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 października 2012 r. pozwany M. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew, k. 50-54).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

S. M. miała dwoje dzieci: - powódkę D. Z. i syna J. P. (1). Dzieci S. M. miały różnych ojców. Pozwany M. P. (1) jest wnukiem S. M., a synem J. P. (2).

(okoliczności bezsporne ; postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, k. 323 ).

Powódka wraz z matką były współwłaścicielkami nieruchomości gruntowej w udziałach: powódka 5/8, a S. M. 3/8 części. Wspomniana nieruchomość położona jest we wsi W., w gminie N., dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

(okoliczności bezsporne; odpis KW, k. 14-16).

W dniu 23 marca 2011 r. w mieszkaniu S. M., położonym w Ł. przy ulicy (...), zawarto umowę darowizny w formie aktu notarialnego sporządzoną przez notariusza K. B. (Rep. (...)) – zawartą pomiędzy S. M., a jej wnukiem M. P. (1). Na podstawie tej umowy S. M. darowała M. P. (1) udział wynoszący 3/8 części we współwłasności nieruchomości położonej we wsi W. gminie N..

Notariusz została przywieziona do mieszkania S. M., a w trakcie sporządzania aktu nie miała wątpliwości co do poczytalności osoby podpisującej akt.

(akt notarialny, k. 24-26; odpis KW, k. 14-16 ; zeznania świadków: K. B., k. 220; ).

W dniu 23 maja 2011 r. powódka D. Z. złożyła do Sądu Rejonowego Okręgowego w Ł. wniosek o ubezwłasnowolnienie całkowite S. M. z powodu zaburzeń psychicznych – choroby Alzheimerera. Sprawa toczyła się za sygn. akt I Ns 254/11. Postanowieniem z dnia 20 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny ubezwłasnowolnił całkowicie S. M. z powodu zaburzeń psychicznych. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 12 listopada 2011 r.

(okoliczności bezsporne; postanowienie, k. 30).

U S. M. w 2005 r. podczas hospitalizacji w Centrum (...) w Ł., rozpoznawano chorobę niedokrwienną serca, stan po zawale mięśnia sercowego, niewydolność tętnic mózgowych i nadciśnienie tętnicze. Zastosowano leczenie m. in. lekiem poprawiającym krążenie mózgowe. Chora była wówczas hospitalizowana z powodu znacznych zawrotów głowy uniemożliwiających chodzenie.

(dokumentacja medyczna, 90-119)

S. M. przeprowadziła w 2010 r. postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po K. M. (1). Postanowieniem z dnia 30 listopada 2010 r. spadek po K. M. (1) na podstawie ustawy nabyli żona S. M. oraz D. M..

(postanowienie, k. 13 załączonych akt II Ns 1787/10).

Dniu 28 grudnia 2011 r. S. M. została przyjęta do Wojewódzkiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum (...) w Ł. przy ulicy (...) z powodu udaru mózgu i zespołu otępiennego. Badanie TK głowy, wykonane podczas pobytu szpitalnego w dniach 28-30.12.2011 r. świadczyło m. in. o uogólnionych zanikach korowo podkorowych, istnieniu obszarów niedokrwiennych (drobnych zmian naczyniopochodnych), zanikowym poszerzeniu układu komorowego czy zwapnieniach w tętnicach wewnątrzczaszkowych.

S. M. zmarła w dniu 30 grudnia 2011 r. w wieku 89 lat.

(dokumentacja medyczna, k. 31 i k. 120-134; odpis skrócony aktu zgonu, k. 32).

S. M. od 2005 r. aż do śmierci mieszkała sama lokalu nr (...), położonym na trzecim piętrze, w bloku znajdującym się przy ul. (...) w Ł.. Mieszkanie to zajmowała od 1960 r. Przed śmiercią w zakresie obowiązków domowych była samodzielna.

M. P. (2) zaczął opiekować się nią w ostatnich latach jej życia. Był on jedyną osobą z jej rodziny w Ł.. W. mieszkał niedaleko babci - w odległości około 1 km. Rok przed swoją śmiercią S. M. poprosiła pozwanego o pomoc przy robieniu zakupów. Wcześniej wnuczek odwiedzał ją około dwóch razy w tygodniu. Pomoc pozwanego sprowadzała się do robienia zakupów, porozmawiania z babcią, odkurzenia mieszkania, czasem ugotowania posiłku i zmycia naczyń. Pozwany załatwiał również formalności dla babci w przychodni lekarskiej – odbierał leki, załatwiał skierowania. S. M. była zadowolona z pomocy wnuka. Z czasem wizyty M. P. (2) u babci były coraz częstsze, a od jesieni 2011 r. bywał u niej codziennie. Babcia sama nie przychodziła do wnuka.

(zeznania świadków: D. P., k. 157 v.-158 v.; zeznania świadków: I. O., k. 226-227, S. K., k. 239 v.-242v.)

Do S. M. przychodziły w latach 2005-2011 opiekunki z MOPS-u, ale z ich pomocy nie była zadowolona. S. M. była osobą podejrzliwą, nieufną i trudną we współżyciu. Opiekunki z uwagi na jej charakter często się zmieniały. W domu funkcjonowała normalnie, a dom był zadbane. Skrupulatnie oceniała czy pieniądze jakie dała innym osobom na zakupy zostały dobrze wydatkowane. Orientowała się w cenach towarów i leków. Rozpoznawała sąsiadów, rodzinę, córkę. Czasami miała problem z rozpoznaniem dzieci sąsiadów. Wymagała od osób, które ją odwiedzały, wcześniejszego uprzedzenia telefonicznego. Z przychodni rejonowej przychodziła do niej również pielęgniarka aby wykonać zastrzyki z witamin. Dwa razy w miesiącu odwiedzała ją również koleżanka, która przynosiła jej zupe. Pomagał jej również gospodarz domu. S. M. jeśli potrzebowała pomocy samodzielnie dzwoniła do koleżanki, czy gospodarza domu, aby do niej przyszli. Wykonywała telefony albo na numer stacjonarny albo na komórkę. Kilka miesięcy przed śmiercią S. M. zdarzało się mylić dni tygodnia.

(zeznania świadków: S. O., k. 224-224 v., I. B., k. 224 v. -225v., B. C., k. 225 v. -226, I. O., k. 226-227, E. M., k. 227-228, S. U., k. 228-228v., J. K. (1), k. 229, S. G., k. 229-230, S. K., k. 239 v.-242v.; zeznania powódki, k. 158 v. – 160 v. w zw. z k. 548 – 00:07:42 i k. 548-549 – 00:09:24-00:25:57; pismo MOPS, k. 190 ; książeczka zdrowia, k. 136 )

S. M. oskarżała różne osoby o kradzież – sąsiadów, dzieci sąsiadów, gospodarza domu, kuzynki, rodzinę, opiekunki. Osoby z MOPS-u oskarżała o kradzież garnków i zabieranie jej jedzenia z lodówki. Rozповідаła, że jeden z mężów sąsiadki śpi w piwnicy, a drugi ukradł jej pieniądze. W związku z oskarżeniami była skonfliktowana z większością sąsiadów, a grono osób, które jej pomagało w codziennym funkcjonowaniu było coraz mniejsze. Podejrzliwość S. M. rozwinęła się w 2009 r. – od tego czasu potrafiła wyzywać osoby, które oskarżała o kradzież.

(zeznania świadków: S. O., k. 224-224 v., I. B., k. 224 v. -225v., B. C., k. 225 v. -226, I. O., k. 226-227, E. M., k. 227-228, S. U., k. 228-228v., J. K. (1), k. 229, S. G., k. 229-230, S. K., k. 239 v.-242v.; zeznania powódki, k. 158 v. – 160 v. w zw. z k. 548 – 00:07:42 i k. 548-549 – 00:09:24-00:25:57; pismo MOPS, k. 190)

W dniu 23 marca 2011 r. S. M. złożyła w (...) Komisariacie Policji KMP w Ł. zawiadomienie o tym, że w tym dniu w godz. 10.30 – 10.40 w jej mieszkaniu położonym w Ł. przy ulicy (...) doszło do kradzieży pieniędzy i biżuterii o łącznej wartości 5.500 złotych. Kradzieży miały dokonać dwie kobiety, które podały się za pracownice przychodni zdrowia. Prowadzone dochodzenie umorzono postanowieniem z dnia 27 marca 2011 r. z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

(kopia postanowienia o umorzeniu, k. 22-23; kserokopie akt sprawy karnej, k. 191-201; zeznania świadków: D. P., k. 157 v.-158 v.).

Powódka D. Z. mieszka od ponad 20 lat w Holandii. Do Polski przyjeżdżała 2-3 razy w roku. W okresie zimowym na tydzień - 10 dni tj. w okresie na Bożego Narodzenia i Nowego Roku, latem po 2-3 tygodnie. Połowę tego czasu powódka spędzała u matki.

W ostatnich latach przed śmiercią pomiędzy matka – S. M. i córką D. Z. był konflikt. Nieporozumienia zaczęły się w 2008/2009 roku. Matka oskarżała powódkę o kradzież szklanek, pieniędzy, filiżanek, ubrań. Dochodziło do kłótni. Pomimo tego córka odwiedzała matkę w czasie swoich wizyt w Polsce, wówczas nie wpuszczała do domu wnuka-pozwanego. Zdarzyło się, że powódka w czasie jednej ze swoich wizyt w Polsce zabrała, schowane pod łóżkiem przez matkę, pieniądze. S. M. wezwała wówczas policję. Po przyjeździe policji powódka oddała pieniądze matce.

Po ubezwłasnowolnieniu matki, w maju 2011 r., powódka wyjechała do Holandii. S. M. zaopiekował się wówczas wnuk-pozwany i sąsiadka.

Kontakty między powódką i pozwanym były od początku chłodne, następnie przekształciły się w konflikt. D. Z. wysyłała do pozwanego e-maile, w których wyrażała swoje niezadowolenie z podjętych przez niego działań względem jej matki.

(zeznania świadków: D. P., k. 157 v.-158 v., I. K., k. 220 v.-221v., I. O., k. 226-227, B. W., k. 228 v.-229, S. K., k. 239 v.-242v.; zeznania powódki, k. 158 v. – 160 v. w zw. z k. w zw. z k. 548 – 00:07:42 i k. 548-549 – 00:09:24-00:25:57; wydruk wiadomości e-mail, k. 171-176).

W dniu 29 października 2010 r., na prośbę powódki, S. M. była badana przez lekarza, specjalistę psychiatrii E. W.. Lekarz rozpoznał na podstawie klinicznego badania zespół otępienny ze współistniejącymi objawami psychotycznymi.

(dokumentacja medyczna, k. 142-143; zeznania powódki, k. 158 v. – 160 v. w zw. z k. 548 – 00:07:42 i k. 548-549 – 00:09:24-00:25:57; zeznania świadka E. W., k. 221 v.-224; konfrontacja świadków: E. W. i R. M., k. 507 v. -509 – 00:03:21-01:22:56)

Powódka wysyłała maile do pozwanego, w których informowała go, że zrobi wszystko by unieważnić darowiznę matki. Po tym fakcie pozwany udał się do adwokata, który polecił zlecenie badania S. M. przez psychiatrę.

Ostatecznie na prośbę pozwanego, w dniu 8 czerwca 2011 r. S. M. była badana przez R. M. lekarza psychiatrę, wiceprezesa (...) Towarzystwa (...). Lekarz nie stwierdził podczas badania podstaw do wszczęcia dalszej diagnostyki.

(dokumentacja medyczna, k. 55-69; zeznania świadków: D. P., k. 157 v.-158 v., R. M., k. 155 v. -157; konfrontacja świadków: E. W. i R. M., k. 507 v. -509 – 00:03:21-01:22:56).

W ocenie psychiatrycznej proces otępienny u S. M. toczył się od 2008 czy 2009 roku i dla otoczenia był widoczny przede wszystkim jako zmiana jej zachowania, nieufność, podejrzliwość, oskarżenia o okradanie, kierowane do osób bliskich, dobrych znajomych oraz opiekunek z MOPS. W tym okresie postępowała też utrata samodzielności i

zawężenie obszaru jej funkcjonowania - przestała wychodzić z domu. Zgromadzone dane pozwalają stwierdzić, że S. M. w dniu 23 marca 2011 roku była osobą z otępieniem i urojeniami. Przejawiała obniżenie sprawności intelektualnej, pamięci, wnioskowania, krytycyzmu oraz złożonych funkcji wykonawczych i występowały u niej zaburzenia treści myślenia w postaci urojeń. Z tego powodu nie była zdolna do trafnego i pełnego ocenienia swojej sytuacji życiowej i rodzinnej oraz skutków swojego postępowania. Stan jej zdrowia nie pozwalał na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

(opinia biegłego psychiatry W. G., k. 412-438; ustna uzupełniająca opinia biegłego psychiatry W. G., k. 509-511 – 01:25:20).

U S. M., w ocenie psychiatrycznej nie występowało upośledzenie umysłowe – tzn. wrodzone obniżenie sprawności intelektualnej. Do 2010 r. S. M. nie była badana ani leczona psychiatrycznie. U S. M. od 2008 – 2009 roku rozwijało się otępienie, prawdopodobnie naczyniopochodne z towarzyszącymi urojeniami, głównie okradania i prześladowczymi.

(opinia biegłego psychiatry W. G., k. 412-438; ustna uzupełniająca opinia biegłego psychiatry W. G., k. 509-511 – 01:25:20).

W chwili podpisania umowy darowizny w dniu 23 marca 2011 r. u S. M. występowały zaburzenia psychiczne pod postacią zespołu otępiennego naczyniopochodnego z towarzyszącymi zaburzeniami psychotycznymi o typie urojeń, które miały znaczny wpływ na zdolność zrozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz oceny znaczenia i skutków zawarcia umowy. W dniu 23 marca 2011 r. S. M. nie miała możliwość działania z dostatecznym rozeznaniem.

S. M. z powodu istotnego obniżenia sprawności intelektualnej i wytwórczych objawów psychotycznych nie miała w chwili zawarcia tej umowy możliwości zrozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz nie zdawała sobie należycie sprawy ze znaczenia i skutków zawarcia umowy.

(opinia biegłego psychiatry M. G., k. 522-529 ; opinia biegłego psychiatry W. G., k. 412-438 ; ustna uzupełniająca opinia biegłego psychiatry W. G., k. 509- 511 – 01:25:20 ).

W ocenie psychiatrycznej stan zdrowia S. M. w dniu 23 marca 2011 r. wyłączał świadome i swobodne powzięcie przez nią decyzji i wyrażenie woli. Stan zdrowia S. M. w dniu 23 marca 2011 roku nie pozwalał jej na w pełni świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli zawarcia umowy darowizny z M. P. (1).

(opinia biegłego psychiatry M. G., k. 522-529 ; opinia biegłego psychiatry W. G., k. 412-438; ustna uzupełniająca opinia biegłego psychiatry W. G., k. 509- 511 – 01:25:20 ).

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na powołanych dowodach, w szczególności na zeznaniach świadków, stron, a także opinii biegłych lekarzy psychiatrów M. G. i W. G..

Każda z przesłuchiwanym osób przedstawiła pewne zdarzenia, które w jej pamięci szczególnie się utrwały oraz własne wrażenia z kontaktów ze S. M., w okresie ostatnich lat przed podpisaniem przez nią umowy darowizny, jak i po jej podpisaniu. Z zeznań tych wynika niezbicie, że stan jej świadomości, na przestrzeni lat, stopniowo się pogarszał, z tym, że świadkowie nie byli w stanie precyzyjnie umiejscowić w czasie, zdarzeń, które o tym świadczyły. Z tych względów, należało je uzupełnić dowodami z dokumentacji medycznej i badań diagnostycznych, które wskazują na stopniowy i nieodwracalny postęp procesów otępiennych, zaś zeznania świadków pozwalają poznać objawy, jakie tym procesom towarzyszyły, które z kolei wskazują na zaawansowanie zmian. Pominięte zostały natomiast te fragmenty zeznań świadków, w których zawarte były ich własne oceny i osądy, dokonane na okoliczność stanu świadomości S. M. w okresie dokonywania spornej czynności prawnej, które z przyczyn oczywistych nie mogą stanowić miarodajnej podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w tym przedmiocie, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozostają one w sprzeczności z dokonaną w tym zakresie kategorię i jednoznaczną oceną przez biegłych sądowych lekarzy psychiatrów.

W szczególności nie może być miarodajną oceną dokonana w tym zakresie przez notariusza, przed którym czynność była dokonywana, który stan psychiczny S. M. mógł ocenić wadliwie, co więcej nie pamiętał czynności towarzyszących

sporządzeniu spornego aktu notarialnego. Wobec powyższego, Sąd zeznania świadka – notariusza – w większości pominął.

Sąd ustalając stan faktyczny pominął zeznania świadków: B. K. i K. M. (2) (k. 262v. - 263) - policjantów - którzy interweniowali w związku ze zgłoszeniem kradzieży u powódki. Albowiem żaden ze świadków nie pamiętał i nie kojarzył tego zdarzenia. Sąd pominął dowód ze scenopisów i nagrań, załączonych przez powódkę (k. 268-289) jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął również opinię biegłego psychiatry J. K. (2) (k. 297-310), która nie mogła być przedmiotem oceny wobec naruszenia zasad powołania biegłego. Sąd pominął także opinię biegłego psychiatry W. B. (k. 369-372), z uwagi na to że biegły odmówił jej uzupełnienia, a strony miały pytania do biegłego.

Powyższymi błędami nie były obarczone natomiast opinie biegłych psychiatrów M. G. i W. G., którzy w oparciu o całokształt dokumentacji medycznej, konfrontację świadków – lekarzy psychiatrów - którzy badali powódkę za jej życia, zeznań pozostałych świadków (sąsiadek, gospodarza domu, rodziny, opiekunek), dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy karnej, wydali spójne i uzupełniające się opinie. Opinie te co do wniosków były ze sobą zgodne. Biegli w sposób wszechstronny i niebudzący wątpliwości wyjaśnili jaki był stan zdrowia S. M. w dniu zawarcia umowy darowizny i czy mogła ona wówczas świadomie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę. Biegli szczegółowo i wyczerpująco odpowiadali na wszelkie wątpliwości stron (w tym na rozprawie w ramach ustnej opinii uzupełniającej uczynił to – biegły W. G.). Biegli wyjaśnili charakter stanu otępiennego jaki występował u powódki, oraz dlaczego zaburzenia jakie u niej występowały miały wpływ na zdolności jej zrozumienia. Opinie biegłych były spójne przejrzyste i metodologicznie poprawne. Ostatecznie zaś żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego M. G. i nie wniosła o jego przesłuchanie na rozprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Podstawą prawną żądania powódki jest art. 189 k.p.c. w zw. z art. 82 k.c.

W przedmiotowej sprawie powódka domagała się ustalenia nieważności umowy darowizny zawartej w dniu 23 marca 2011 r. między S. M. i M. P. (1), która została sporządzona przez notariusza K. B. za numerem aktu notarialnego Rep. A. Nr (...), dotyczącej przeniesienia udziału 3/8 części we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...)

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Żądanie ustalenia w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. może domagać się tylko strona, która ma interes prawny w ustaleniu przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1997 roku, I CKN 365/97).

Przesłankami powództwa o ustalenie prawa, opartego na art. 189 k.p.c., są zatem:

- 1) interes prawny powoda w dokonaniu żadanego ustalenia;
- 2) istnienie prawa, którego powództwo dotyczy.

Nieważność czynności prawnej następuje ex tunc, z mocy prawa. Co do zasady jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenie, że czynność prawna jest nieważna. Powództwo o ustalenie może być wniesione w każdym czasie, gdyż żąda się w nim ustalenia prawa lub stosunku prawnego według stanu istniejącego w chwili wyrokowania - art. 316 §1 k.p.c. Powództwo o ustalenie nieważności umowy przysługuje wtedy, gdy strona powodowa wykaże swój interes prawny, niezależnie od tego, czy są wystarczające podstawy materialnoprawne do uwzględnienia tego powództwa,

jednakże jego uwzględnienie jest już zależne od wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego, że wystąpiły przesłanki materialnoprawne, na których opierało się powództwo. Interes prawny w procesie o ustalenie zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, niepewność ta jednak powinna być obiektywna tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywnie, tj. według odczucia powoda (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 822/12).

W ocenie Sądu powódka miała interes prawny w niniejszej sprawie. Przedmiotowa umowa doprowadziła do rozporządzenia nieruchomością jej matki, a w konsekwencji – mienie to nie weszło w skład spadku po S. M..

Przesądżając istnienie interesu prawnego powódki, można przejść do oceny materialnoprawnej powództwa. W niniejszej sprawie istota problemu sprowadza się do oceny, czy oświadczenie woli S. M. było dotknięte wadą oświadczenia woli wymienioną w art. 82 k.c.

Uznaje się, że dana osoba pozostaje w stanie wyłączającym świadomość wówczas, gdy – z uwagi na przyczyny natury wewnętrznej, wynikającej ze stanu tej osoby – nie posiada rozeznania, nie rozumie zachowań własnych oraz innych osób, nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania i jego konsekwencji. Podkreślić należy, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości. Wystarczy bowiem istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Jeśli zaś chodzi o stan wyłączający swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, zachodzi on wówczas gdy proces decyzyjny i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Należy zwrócić uwagę, że choć sposób redakcji przepisu art. 82 k.c. wskazuje na dwa różne stany faktyczne, które mogą występować samodzielnie i powodować, że oświadczenie złożone w tych warunkach będzie wadliwe, to jednak „granica między stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji, a stanem wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest bardzo płynna” (tak SN w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, LEX nr 180191).

Brzmienie przepisu art. 82 k.c. wskazuje, że nie ma znaczenia przyczyna, która wywołała stan opisany w zdaniu pierwszym przepisu, mowa bowiem o jakimkolwiek powodzie pozostawania w tymże stanie. Wskazane zaś w zdaniu drugi wyliczenie (choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznej choćby przemijające) ma charakter jedynie przykładowy.

Samo złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w przepisie art. 82 k.c. powoduje jego nieważność i nie ma potrzeby badania jakichkolwiek innych okoliczności.

Złożenie konkretnego oświadczenia woli jest wynikiem procesu decyzyjnego (wola wewnętrzna), zachodzącego w umyśle danej osoby, który następnie zostaje uzewnętrzniony poprzez podjęcie określonych zachowań (wola zewnętrzna). Rozstrzygające znaczenie dla dokonywania czynności prawnych ma oświadczenie woli zobiektywizowane powszechnym znaczeniem użytych dla jego wyrażenia znaków i uwzględnieniem sposobu jego rozumienia przez adresata. Co do zasady, dla oceny treści i skutków prawnych oświadczenia woli, nie ma natomiast znaczenia wola wewnętrzna i nie ma potrzeby ustalać jej treści, poza przypadkami, gdy przepisy prawne, przewidując od tej ogólnej zasady wyjątki na korzyść woli wewnętrznej, nakazują jej ustalenie ze względu na przypisane jej skutki prawne. Do takich wyjątków należą właśnie przepisy o wadach oświadczenia woli.

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest świadome i swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli, nie były zakłócone przez żadne destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne działanie. Brak świadomości lub swobody musi wynikać z takich zakłóceń, których źródło immanentnie tkwi wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli. Przyczyna wyłączająca świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być więc umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej (tak SN w wyroku z 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74,

opubl. OSPiKA 2/76 poz. 30 oraz wyrok SA w Poznaniu z 16 października 1992 r., I ACr 516/91, opubl. OSA 1/93 poz. 11).

Kwestia związana z ustaleniem, że oświadczenie woli było wadliwe w rozumieniu art. 82 k.c., jest ponadto o tyle ważna, gdyż pociąga za sobą nie tylko nieważność samego oświadczenia woli, ale jednocześnie wywołuje dalsze skutki w postaci zniweczenia powstałego stosunku prawnego, w tym przypadku umowy darowizny.

W rozpoznawanej sprawie ocena całokształtu okoliczności wymaga wyjątkowej wnikliwości, z uwagi na to, że przedmiotowa czynność prawna została zawarta w formie aktu notarialnego. Forma notarialna ma szczególnie uprzywilejowany charakter, ponieważ ze względu na jej sporządzenie przed notariuszem, będącym osobą zaufania publicznego, odpowiada przesłankom każdej innej formy i zastępuje każdą inną formę. Akt notarialny jest także z punktu widzenia samych stron i osób trzecich formą dającą największy stopień bezpieczeństwa i pewności. W przypadku sporządzania aktu notarialnego jest jeszcze dodatkowe zabezpieczenie, polegające na tym, że notariusz weryfikuje całokształt okoliczności związanych z zawieraną umową. Przejawem tego jest chociażby art. 86 Prawa o notariacie (ustawa z 14 lutego 1991 r., tekst jednolity Dz. U. Nr 42 z 2002 r. poz. 369), który stanowi, że notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Z przepisu tego wynika też, że notariusz w miarę swoich możliwości powinien zbadać i upewnić się, czy osoba dokonująca czynności jest w stanie uczynić to w sposób świadomy i swobodny. W odniesieniu do zawartej umowy darowizny pomiędzy pozwanym a S. M. to zabezpieczenie jednak zawiodło i stąd konieczna się stała ingerencja ze strony Sądu.

Treścią hipotezy art. 82 k.c. jest złożenie oświadczenia woli przez osobę znajdującą się w stanie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innych, chociażby nawet przemijających zaburzeń czynności psychicznych, które wyłączały jej świadomość albo uniemożliwiały powzięcie decyzji i wyrażenie woli w sposób swobodny. Z taką hipotezą art. 82 k.c. łączy dyspozycję w postaci sankcji bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli. Świadomość dotyczy zarówno powzięcia decyzji, jak i wyrażenia woli – potwierdza to łącząca je koniunkcja.

Wymaga podkreślenia, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategoryczna. Musi być zatem zdecydowanie ustalenie, że zachodził lub nie zachodził stan wyłączający świadomość. Brak świadomości i swobody musi być zupełny, art. 82 k.c. bowiem wiąże przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem. Dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy. (Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2004 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VI zmienione, s. 484)

Wyłączenie świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może nastąpić bez całkowitej utraty świadomości, a jedynie przy takim ilościowym lub jakościowym nasileniu działających przyczyn, które powodują, że powzięcie decyzji i wyrażenie woli było na tyle wadliwe, że nie było działaniem w pełni świadomym. Ustalenie czy wadliwość taka miała miejsce w okolicznościach konkretnego przypadku wymaga z reguły wiadomości fachowych, którymi Sąd nie dysponuje, co uzasadnia powołanie biegłego odpowiedniej specjalności. Podkreślenia wymaga, że Sąd nie może korygować jednoznacznych i kategorycznych wniosków opinii dwóch biegłych specjalistów. Opinia biegłego powinna być stanowcza, to znaczy wyraźnie i kategorycznie stwierdzać, czy w chwili złożenia oświadczenia woli składający znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Jednocześnie ustalenie, że jedna ze stron umowy złożyła oświadczenie w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji, może nastąpić także po śmierci tej strony, jeżeli materiał dowodowy zebrany w sprawie wystarcza do udowodnienia, że stan taki istniał w chwili składania oświadczenia woli (tak SN w wyroku z 27 kwietnia 1979 r., III CRN 56/79, opubl. OSNC 12/79 poz. 244).

W niniejszej sprawie zostały spełnione opisane wyżej przesłanki. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, że w dniu zawarcia przedmiotowej umowy darowizny S. M. znajdowała się w stanie wyczerpującym hipotezę art. 82 k.c., a więc była w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przez co jej oświadczenie woli było wadliwe. Decydujące znaczenie miał tutaj niewątpliwie, przeprowadzony w

toku postępowania, dowód z opinii biegłych psychiatrów M. G. i W. G.. Opinie te były wyczerpujące, rzetelne oraz precyzyjnie udzieliły odpowiedzi na postawione pytanie. Sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą medyczną. Wreszcie, co najważniejsze, opinie te były kategoryczna i jednoznaczne, gdyż stwierdzają, iż w chwili zawarcia umowy darowizny S. M. znajdowała się w stanie psychicznym wykluczającym jej świadome oraz swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie swojej woli. Sąd w pełni uznał wartość dowodową opinii biegłych oraz zaakceptował, jako całkowicie przekonujące, wnioski wynikające z ich treści.

Samo złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w przepisie art. 82 k.c. powoduje jego nieważność i nie ma potrzeby badania jakichkolwiek innych okoliczności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił, że czynność prawna, w postaci umowy darowizny zawartej pomiędzy S. M. i M. P. (1), która została sporządzona w Ł. przy ul. (...) przez notariusza K. B. za numerem aktu notarialnego Rep. (...)Nr (...), dotyczącej przeniesienia udziału 3/8 części we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), jest nieważna.

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej obejmującej oświadczenie woli złożone przez jedną ze stron, uchyla dotychczasowy stosunek prawny. Stwierdzenie nieważności ma zatem na celu pozbawienie umowy jej skutków prawnych i powrót do stanu poprzedniego.

Z uwagi na to, że żądanie powódki zostało uwzględnione w całości, sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły łącznie 9.852,36 zł (wynagrodzenie dla pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 3.617 zł, opłata od pozwu – 5.000 zł, wykorzystana część zaliczki na wynagrodzenie biegłych). Ponieważ strona pozwana przegrała proces w całości, sąd zasądził od niej na rzecz powódki kwotę 9.852,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.